

Maciej Królak:

***Tysiąclecie kontra milenium.
Obchody tysiąclecia państwa polskiego
w Bydgoszczy i województwie bydgoskim
w 1966 roku (cz. I)****

W 1966 r. przypadło Sacrum Poloniae Millennium, jubileusz Tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce. Program milenijny został szczegółowo opracowany przez specjalną komisję Episkopatu. Już 16 grudnia 1965 r. biskupi wydali list pasterski, zapowiadający rozpoczęcie roku jubileuszowego w Wielką Sobotę (9 kwietnia 1966 r.), natomiast 15 kwietnia dzwony wszystkich kościołów oraz śpiew „Ciebie, Boga, wysławiamy” miały ogłosić początek jubileuszu. Uroczystość inauguracyjna rozpoczęła się 14–17 kwietnia 1966 r. w Gnieźnie i Poznaniu intronizacją wędrującego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, plenarną sesją Episkopatu Polski oraz sesją naukową. W podobny sposób Tysiąclecie Chrztu Polski obchodziły poszczególne diecezje. Centralne uroczystości odbyły się na Jasnej Górze 3 maja 1966 r.

Władze PRL, szukając wyjścia z kłopotliwej sytuacji oraz traktując obchody

milenijne jako kampanię polityczną, zorganizowały konkurencyjne, świeckie obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Swoje uroczystości władze organizowały równocześnie w tych samych miastach, co więcej, starały się tak uatrakcyjnić imprezy państwowe, aby przyciągnąć do nich jak najwięcej ludzi. Przykładowo, pojawiła się koncepcja (ostatecznie nie zrealizowana) sprowadzenia do kraju dwóch światowej sławy brytyjskich zespołów młodzieżowych „The Beatles” i „The Animals”¹. Oprócz organizowania różnego rodzaju imprez kulturalno-oświatowych, sportowo-turystycznych, działalności popularno-naukowej, sesji i akademii władze uciekały się również do metod bardziej drastycznych.

Kierownictwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej cały czas stosowało politykę represji administracyjnych wobec kleru i wiernych. Księża, którzy organizowali pielgrzymki do Często-

* [Część druga artykułu ukaze się w T. 5 „Świata Idei i Polityki” – Red.]
¹ Por. *Tajne dokumenty Państwo – Kościół. 1960–1980*. Londyn 1996, s. 189.

chowy, często karano grzywnami. Ludziom zabraniano także wywieszania podczas uroczystości religijnych biało-żółtych flag i emblematów kościelnych. Często lokalne komitety PZPR organizowały grupy demonstrantów antykościelnych niosących transparenty z aluzyjnymi hasłami: „Nie przebaczymy!”, „Polska nigdy nie będzie przedmurzem cudzych spraw!”. Podobne hasła znajdowały się także na plakatach rozpowszechnianych w całym kraju. Były to zamierzone działania, których celem było również sprowokowanie wiernych do nierozważnych zachowań. Zdarzały się wypadki, że służby porządkowe (milicja i ZOMO) z wyraźnego polecenia władz partyjnych przy pomocy pałek, armatek wodnych i gazów łzawiących rozpraszały tłum. Do takich starć doszło m.in. w Krakowie, Brzegu, Gdańsku i Warszawie².

Gdyby nam przyszło doszukać się genezy stanowiska władz PRL wobec zamierzeń kościelnych związanych z Milenium, można powiedzieć, że w pewnym stopniu owe uroczystości dla kierownictwa partii i państwa stały się wręcz obsesją. Wspomniany już powyżej element rywalizacji występował praktycznie w każdej, nawet najmniejszej miejscowości, aczkolwiek z różnym nasileniem. Nie można przy tym zapominać

i o tym, że partyjni decydenci na terenie całego kraju wkładali wiele wysiłku, aby uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego wypadły możliwie jak najlepiej. Podobnie rzecz przedstawiała się w Bydgoszczy i województwie bydgoskim.

Główne uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego i Tysiąclecia Chrztu Polski odbyły się w 1966 r. Właśnie wtedy doszło do prawdziwej konfrontacji milenijnej. Było to równocześnie apogeum napięcia w stosunkach państwo – Kościół. Plany i przygotowania do tych uroczystości, co należy tu szczególnie podkreślić, zaczęły się jednak nieco wcześniej.

Pomysł uczczenia Tysiąclecia Chrztu Polski nakreślił prymas Stefan Wyszyński już w 1956 r. W dniu 26 sierpnia 1956 r. zostały odczytane Śluby Narodu, które miały przygotować wiernych do Wielkiej Nowenny Tysiąclecia. Obejmowała ona lata 1957–1965, a każdy jej rok poświęcono innemu z motywów religijnych: „Wierności, Łasce, Życiu, Małżeństwu, Rodzinie, Wychowaniu, Sprawiedliwości, Cnotom oraz Czci Królowej Polski”³. Celem przedsięwzięcia było przygotowanie społeczeństwa do głębszego przeżywania obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski. Było to święto religijne ogarniające cały naród. Budo-

² Szerzej zob. A. Dudek, T. Marszałkowski: *Walka z Kościołem. 1958–1966*. „Więź” 1991, nr 5, s. 122–129.

³ A. Micewski: *Kościół – Państwo. 1945–1989*. Warszawa 1994, s. 42.

wało poczucie tożsamości religijnej i mobilizowało do zachowywania wiary oraz podstawowych wartości moralnych. Akt ślubowania: „[...] kładł podwaliny pod nowoczesną, choć głęboko zakorzenioną w tradycji autentyczną religijność polską. [Koncepcja ta – M.K.] dawała ślubującym poczucie najszerszej, ogólnonarodowej łączności i zarazem zapewniała powszechne uczestnictwo w samym akcie”⁴. Był to bardzo śmiały program jednoczenia ludzi wokół trwałych symboli religijno-patriotycznych. Program Wielkiej Nowenny miał się skończyć wraz z nastaniem obchodów Roku Milenijnego.

Właściwe obchody Tysiąclecia Chrztu poprzedziła peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Ta forma kultu maryjnego przyciągała liczne rzesze społeczeństwa, dlatego też władze cały czas starały się temu przeciwstawić. Ponieważ artykuł poświęcony jest przede wszystkim obchodom Tysiąclecia w województwie bydgoskim, warto w tym miejscu zwrócić uwagę na jeden szczegół. Otóż ta swoista powszechność i jednolitość kultu maryjnego, w ramach Wielkiej Nowenny, determinowała niewątpliwie nabożeństwa maryjne w kościele farnym w Bydgoszczy. Wynikało to zapewne z tego, że kult Matki

Bożej Pięknej Miłości (Matki Bożej z Różą) miał tam już kilkusetletnie tradycje. W związku z tym główne uroczystości parafialne na terenie województwa bydgoskiego zaplanowano właśnie w Bydgoszczy, kulminacyjnym momentem była natomiast koronacja wspomnianego obrazu.

Jeśli chodzi o państwowe obchody Tysiąclecia, to wiążąca uchwała w tej kwestii zapadła podczas posiedzenia Sejmu w 1958 r. Jeden z autorów, powołując się na dokumenty państwowe, zanotował, że: „[...] rozważano rozciągnięcie obchodów na lata 1960–1965, rok 1966 miał być »pozostawiony« Kościołowi na uroczystości Tysiąclecia Chrztu”⁵. Można więc wysunąć przypuszczenie, że władze początkowo nie zamierzały dążyć do konfrontacji z Kościołem. Znając jednak przebiegłość komunistów i biorąc pod uwagę fakt, że ich decyzja w sprawie obchodów była wtórna do decyzji kościelnej, należy przyjąć, iż od samego początku chciano przeciwstawić uroczystości państwowe pomysłowi Nowenny Tysiąclecia. Zatem już w latach 1958–1965 władze PRL robiły wszystko, aby choć trochę osłabić wysiłki Kościoła. Władze Bydgoszczy również, już w tym początkowym okresie, zaczęły przypię-

⁴ B. C y w i ń s k i: *Ogniem próbowane. Z dziejów Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej „... i was prześladować będą”*. T. II. Warszawa 1994, s. 129.

⁵ T. R u z i k o w s k i: *Obchody milenijne w Warszawie i województwie warszawskim w 1966 roku. W: Przebudować człowieka. Komunistyczne wysiłki zmiany mentalności*. Red. M. K u l a. Warszawa 2001, s. 266.

sywać obchodom świeckim priorytetowe znaczenie. Włączyły się one do wielu akcji ogólnopolskich oraz przygotowały szereg imprez, rocznic i jubileuszów związanych z regionem bydgoskim. Jak zauważył Tadeusz Wolsza: „[...] obchodom państwowym na szczeblu regionalnym podporządkowano wszystkie rocznice i jubileusze, nawet takie, o których już mało kto wówczas pamiętał.”⁶

Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego na terenie województwa bydgoskiego zainaugurowane zostały uroczystą sesją Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu [dalej konsekwentnie stosuję skrót: WK FJN–M.K.], która odbyła się 17 czerwca 1958 r. w Kruszwicy z udziałem Przewodniczącego Rady Państwa – Aleksandra Zawadzkiego. Podczas tej sesji uchwalony został program obchodów, zwany także „kruszwickim”. Zakładał on, iż: „[...] podstawową formą włączenia społeczeństwa województwa bydgoskiego do obchodów Tysiąclecia będą czyny społeczne.”⁷ Dlatego też kwestię owych czynów warto przedstawić szerzej, zważywszy, iż problem ten był przez władze

państwowe i wojewódzkie realizowany i akcentowany właściwie przez cały okres – począwszy od 1958 r., a skończywszy na ostatnim roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Obliczono, że wartość zrealizowanego „Czynu Tysiąclecia” w okresie 1958–1965 osiągnęła sumę 2 miliardów złotych, z czego najwięcej przypadło na rok 1964 (XX-lecie Polski Ludowej)⁸. W ramach czynów społecznych młodzież porządkowała boiska szkolne, sadziła kwiaty i drzewa, dbała o trawniki oraz malowała parkany. Szereg czynów społecznych wykonywały także Komitety Rodzicielskie i Opiekuńcze zlokalizowane przy szkołach, bursach i internatach. Zajmowały się one malowaniem pomieszczeń w szkołach, zakupem pomocy naukowych, sadzeniem drzew oraz naprawą sprzętu⁹. Według Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego, najbardziej popularne były tzw. czyny porządkowe, inicjowane przede wszystkim przez komitety blokowe. Mieszkańcy wielu bydgoskich osiedli malowali klatki schodowe, drzwi i ramy okienne, ukwiecali balkony i ogródki oraz budowali place zabaw dla dzieci. W 1961 r.

⁶ T. W o l s z a: *Wokół milenium 1966 r.* „Wiadomości Historyczne” 2002, nr 4, s. 196.

⁷ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy [dalej stosuję skrót: APB – M.K.], Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/258. *Ocena dotychczasowego społeczno-politycznego dorobku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego i plan obchodów Tysiąclecia w 1966 r. w województwie bydgoskim*, k. 18.

⁸ Ibidem.

⁹ Zob. APB, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej [dalej: PMRN – M.K.] w Bydgoszczy, Inspektorat Oświaty, sygn. 1486. *Sprawozdanie zbiorcze z realizacji czynów społecznych w szkolnictwie miasta i powiatu*, k. nlb.

na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN), która była poświęcona problemom komunikacji, wysunięto na przykład hasło: „Budowy czynem społecznym 1000 kilometrów dróg lokalnych na 1000-lecie Państwa Polskiego”¹⁰. Partia, chcąc podkreślić rangę czynów społecznych, przez cały czas lansowała również odpowiednie hasła propagandowe, typu: „Społeczeństwo województwa bydgoskiego wielkim czynem społecznym czci Tysiąclecie swojej ojczyzny”¹¹. Aby dodatkowo zachęcić społeczeństwo do realizacji czynów społecznych, Komitety Miejskie FJN organizowały różnego rodzaju konkursy¹². Władze były dodatkowo wspierane w tym zakresie przez Wojewódzkie Zrzeszenie Katolików „Caritas” w Bydgoszczy. Na zebraniach nie tylko dyskutowano o akcjach społecznych z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego, ale także apelowano do członków i sympatyków o „gremialne włączenie się do lokalnych czynów społecznych”. Co więcej, apelowano do księży zrzeszonych w „Caritas” o „[...] mobilizowanie z ambon wiernych do podejmowania i wykonawstwa czynów społecznych”¹³.

Nie ma wątpliwości, że ta wielka akcja miała zaktywizować jak największą

liczbę ludzi wokół świeckich obchodów. Władze wszakże uważały, że chodzi po prostu o to, aby w roku rozpoczęcia głównych obchodów Tysiąclecia miasta i wsie województwa „rozbłysnęły czystością”. Miał to być trwały dokument świadczący o tym – argumentowały władze regionu – że: „[...] na tej ziemi żyje lud polski, który nade wszystko ukochał piękno, wolność, postęp i sprawiedliwość społeczną.”¹⁴

Na zakończenie tego wątku chciałbym zaznaczyć, że władzom nie wszystko udało się zrealizować w planowanym wcześniej zakresie. Czyny były podejmowane przez ludność własnymi siłami i środkami przy niewielkiej jednak pomocy finansowej państwa. Władze poszły na przysłowiowy żywioł i wcześniej nie przeprowadziły szczegółowego rozeznania w sprawie autentycznych, najistotniejszych potrzeb w poszczególnych miejscowościach. Przykładów można tu mnożyć bez liku, np. w Żninie mieszkańcy miasta zasadzili przy ulicy Tysiąclecia piękne trawniki. Niestety, po paru miesiącach na to samo miejsce weszło przedsiębiorstwo budowlane z budową nowego bloku. Takie sprawy były jednak wówczas bagatelizowane. Gdy

¹⁰ APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/263, k. 106.

¹¹ Ibidem, k. 105. Pod tą sygnaturą można znaleźć wiele informacji o kwestii programowania i realizacji czynów społecznych w województwie bydgoskim, k. 104–131.

¹² Zob. APB, PMRN w Bydgoszczy, sygn. 716, k. 1–10. Zob. także: *Ziemia Bydgoska w kwiatach i zieleni*, „Gazeta Pomorska” 7 kwietnia 1966, s. 1.

¹³ APB, PWRN w Bydgoszczy, Wydział ds. Wyznań, sygn. 73, k. 197 i nn.

¹⁴ APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/196. *Apel do mieszkańców miast i wsi województwa bydgoskiego*, k. 19.

rozpoczęła się jakakolwiek dyskusja, zawsze padały „magiczne sformułowania”: „[...] co zrobiliśmy, co robimy i co zrobić chcemy w czynach społecznych.”¹⁵

Z akcją czynów społecznych związana była także ogólnopolska inicjatywa „Budowy tysiąca nowych szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego”. Pomysł ten został na terenie województwa bydgoskiego przygotowany dość skrupulatnie. Powołano liczne Powiatowe (Miejskie) Komitety Koordynacyjne Społecznego Funduszu Budowy Szkół (SFBS). Utworzone zostały również Miasteczkowe i Gromadzkie Komitety Zbiórkowe, a nawet Osiedlowe Komitety Zbiórkowe. W Bydgoszczy przewodniczącym Miejskiego Komitetu Koordynacyjnego został I sekretarz KM PZPR Kazimierz Krzywdziński. Oczywiście pojawiały się problemy dotyczące wysokości świadczeń na rzecz SFBS, jednak władze komentowały, iż inicjatywa ta: „[...] spotyka się z całkowitym zrozumieniem ze strony społeczeństwa.”¹⁶ Wstępnie zakładano, że pieniądze ze Społecznego Funduszu Budowy Szkół pozwolą wybudować do 1 września 1958 r. 113 szkół – pomników Tysiąclecia. Na SFBS jakiś procent swoich uposażeń przeznaczały liczne

zakłady pracy, stąd też często można było spotkać w prasie nagłówki typu: „Toruńscy kolejarze czynem witają 1000-lecie Państwa Polskiego”¹⁷.

Wydaje się, iż była to kolejna inicjatywa, która miała zaktywizować społeczeństwo wokół świeckich obchodów Tysiąclecia. Władze przy każdej okazji tłumaczyły, że akcje te były pożyteczne nie tylko dlatego, że dzięki nim powstawały nowe szkoły, drogi, parki, zieleńce, ośrodki sportowe, turystyczne i kulturalne, ale przede wszystkim przynosiły „wartościowe efekty wychowawcze, przyczyniały się do rozbudzenia inicjatyw szeregu środowisk, zwłaszcza na wsi.”¹⁸ Co ciekawe, przy każdej większej imprezie organizowanej przez państwo nie mogło zabraknąć szczegółowych wyliczeń finansowych z wyżej wymienionych czynów.

W pierwszym okresie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego (w latach 1960–1965) przeprowadzono także szereg masowych akcji o charakterze społeczno-politycznym. Przy komitetach wojewódzkich, powiatowych i miejskich powstały specjalne komórki partyjne, które przygotowywały listy wszystkich zbliżających się rocznic historycznych. Jedną z uroczystości ob-

¹⁵ APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/254, k. 196.

¹⁶ APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/196. *Informacja o przebiegu akcji „1000 szkół na Tysiąclecie” na terenie województwa bydgoskiego*, k. 14–21.

¹⁷ „Gazeta Pomorska” 15 lutego 1966, s. 1. Zob. także: *Budujemy nowe szkoły i internaty*, „Gazeta Pomorska” 26 stycznia 1966, s. 4.

¹⁸ APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/258. *Ocena dotychczasowego...*, k. 19.

chodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, którą władze mocno nagłośniły, były obchody 550 rocznicy zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem.

W mniemaniu władz bydgoskich uczczenie tej rocznicy miało stać się: „[...] wielkim patriotycznym przeżyciem dla całego narodu”¹⁹. Treść ideowa wydarzenia historycznego także została odpowiednio nakreślona i przedstawiona społeczeństwu. Głoszono wielokrotnie, że zwycięstwo grunwaldzkie: „[...] było dziełem całego narodu, było dziełem pokrzywdzonych, mordowanych i spychanych przez Krzyżaków do roli zwierząt roboczych Słowian, Prusów i Litwinów. [...W dalszej części apelowano, aby właśnie tę rocznicę obchodzić – M.K.] pod znakiem pokojowych dążeń społeczeństwa budującego socjalizm – ustrój, który wyklucza rozwiązywanie spornych problemów międzynarodowych drogą wojen.”²⁰ Władze dodatkowo, chcąc zapewnić sobie zaufanie ludzi do propagowanej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem, dołączyły jeszcze obchody 16-lecia Polski Ludowej. [... Łącząc te dwie, wydawać by się mogło nieprzystawalne, rocznice, decydenci regionu bydgoskiego chcieli, aby – M.K.] ludzie kojarzyli zwycięstwo pod Grunwaldem ze zwycięstwem Armii Radzieckiej i odrodzo-

nego Wojska Polskiego nad hitleryzmem w ostatniej wojnie, w którego wyniku powstała Polska Ludowa.”²¹

Na samym początku zaapelowano oczywiście, że obowiązkiem ludności mają być czyny gospodarcze, szczególnie zaś zwiększenie zbiorów na SFBS. Obchody zostały poprzedzone także odczytami wygłaszanymi przez prelegentów FJN w gromadach, na obozach letnich, koloniach i w terenowych komitetach FJN. Wszyscy prelegenci, aby pokazać się z jak najlepszej strony, brali udział w specjalnych seminariach, gdzie zapoznawano ich z problematyką odczytów. Co jest również znamienne dla sposobów i metod ówczesnej propagandy, większość odczytów we wsiach odbywała się w niedziele. W zamysle organizatorów miało to zwiększyć frekwencję. Po odczytach organizowano występy zespołów artystycznych, koncerty, wyświetlano filmy. Przy tej okazji odbywały się także uroczyste sesje, akademie oraz capstrzyki połączone ze składaniem wieńców pod pomnikami poległych. Nie mogło zabraknąć festynów, kiermaszów, zawodów sportowych, zabaw ludowych i konkursów. W zakładach pracy organizowano „Wieczornice Grunwaldzkie”, podczas których odbyło się wiele odczytów i, jak zwykle, dołączano do tego omówienie

¹⁹ APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/196. *Program obchodu 550-tej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem na terenie województwa bydgoskiego*, k. 1.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem, k. 3.

dotychczasowej realizacji czynów społecznych i wyróżnienie „najbardziej ofiarnie pracujących działaczy”²². Nawet ognisko przygotowane przez młodzież na polu bitwy zostało poprzedzone meldunkami z realizacji czynów społecznych w celu „Uczczenia XVI rocznicy Polski Ludowej i Tysiąclecia Państwa Polskiego”. Dodatkowo Komitety FJN dostały z centrali odpowiednie wytyczne, aby: „[...] dołożyć maksimum wysiłku w celu dobrego przygotowania ognisk tak pod względem organizacyjnym, jak i propagandowym.”²³

Na tego typu uroczystościach nie mogło zabraknąć oficjalnej delegacji, która miała liczyć nawet tysiąc osób. W teren wybrali się zatem przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, członkowie prezydiów, rad narodowych, działacze FJN i organizacji społecznych, delegacje zakładów pracy, działacze związków zawodowych, kultury i oświaty, przewodniczący Komisji Obchodów Tysiąclecia oraz działacze kółek rolniczych. Samochody i autokary miały być odświętnie udekorowane odpowiednimi hasłami, co więcej, każdy samochód winien mieć „dużą tablicę” z napisem nazwy miasta i powiatu (np. Bydgoszcz – Sępólno). Część delegatów ubrana była w stroje

regionalne, przystrojone chustami z emblematami pomorskimi. Większość posiadała również szturmówki: czerwone i białoczerwone²⁴.

Kolejną imprezą, którą władze chciały uczcić Tysiąclecie Państwa Polskiego, była 630 rocznica bitwy pod Płowcami. Główne uroczystości odbyły się 24 września 1961 r. Po przywitaniu odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika czci zwycięstwa nad Krzyżakami na polu bitwy pod Płowcami. Następnie, po części oficjalnej, z programem artystycznym wystąpiły połączone chóry województwa bydgoskiego, Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego oraz amatorskie zespoły artystyczne ZMS, ZMW i ZHP²⁵. We Włocławku i Płowcach dodatkowo zorganizowano wystawy poświęcone bitwie, w Bydgoszczy natomiast WK FJN wydał okolicznościowy plakat oraz szereg publikacji poświęconych wskazanym wyżej uroczystościom²⁶. W Płowcach zorganizowano również kiermasz książek, całe miasto zaś odświętnie udekorowano. Różnego rodzaju dekoracje i transparenty znajdowały się w witrynach sklepowych, na ulicach i w szkołach. Zostały także odgórnie przygotowane hasła typu: „Ofiarnością całego społeczeństwa budujemy

²² Ibidem, k. 4.

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem, k. 6–7.

²⁵ Zob. APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/197, k. 1.

²⁶ Ibidem, k. 2.

szkoły – pomniki Tysiąclecia!”, „Nie ma problemu granic, jest tylko problem pokoju!”, „Płowce i Grunwald – ostrzeżeniem dla zachodnioniemieckich militarystów i odwetowców!”, „Zjednoczeni w silnym obozie socjalizmu ze spokojem patrzemy w dzień jutrzejszy!”²⁷.

Warto jeszcze wspomnieć o przygotowaniach do tej imprezy, które – jak zwykle – były bardzo rozbudowane i szeroko zakrojone. Uporządkowano całą trasę samochodową Inowrocław – Kruszwica – Radziejów – Brześć Kujawski – Włocławek oraz dokładnie uprzątnięto wieś Płowce. Wybudowano nawet drogę ze wsi do głównej szosy, zagospodarowano teren przy ośrodku wiejskim, wysprzątno świetlice wiejskie, uporządkowano zagrody i budynki w „ramach czynu społecznego ludności Płowiec”²⁸. Organizacje młodzieżowe i turystyczno-krajoznawcze przygotowały natomiast akcję turystyczną na „Szlaku Łokietka”. Cały ten szlak, jak również zabytki znajdujące się przy trasie, oznaczono planszami i tablicami informacyjnymi, opracowano nawet specjalny informator turystyczny o walorach historycznych i krajoznawczych trasy. Dla upamiętnienia tej rocznicy wybudowano nową szkołę tysiąclecia oraz uporządkowano cmen-

tarz poległych w 1331 r. rycerzy. Natomiast żołnierze jednostek wojskowych Pomorskiego Okręgu Wojskowego złożyli urny z ziemią z pól bitew całego Pomorza. Impreza, na której władze spodziewały się obecności około 10 tysięcy osób, była też odpowiednio nagłaśniana w radiu i prasie lokalnej²⁹.

W ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w 1962 r. przygotowano obchody 20 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Uroczystość ta została zainaugurowana 21 stycznia koncertem w Filharmonii Pomorskiej. Natomiast w Teatrze Polskim odbyła się premiera sztuki Leona Kruczkowskiego pt. „Odwety”³⁰. Z kolei, Dom Kultury oraz Centralne Biuro Wystaw Artystycznych zorganizowały wystawę pt. „Historia PPR w województwie bydgoskim”. W Komitecie Wojewódzkim PZPR zaczęto dodatkowo pracować nad wydaniem książki: *Z dziejów PPR województwa bydgoskiego (1942–1947)*³¹. W Bydgoszczy była też eksponowana, z inicjatywy Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz środowiska artystycznego, wystawa plastyczna poświęcona rocznicy powstania PPR, zatytułowana „PPR w grafice i rysunku” oraz „Wojsko w plastyce”³². Woje-

²⁷ Ibidem, k. 7–11.

²⁸ Ibidem, k. 18.

²⁹ Ibidem, k. 18–20.

³⁰ Por. APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/184, k. 78–79.

³¹ Ibidem, k. 80.

³² Por. APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/106, k. 212.

wódzka Biblioteka Publiczna opracowała natomiast specjalny zestaw bibliograficzny literatury dla potrzeb Miejskich i Powiatowych Bibliotek Publicznych, jak również przygotowała dla potrzeb bibliotek w terenie montaż literackie na wieczornice poświęcone PPR. Biblioteki organizowały także konkursy czytelnicze dla młodzieży oraz wystawy dokumentów i wydawnictw na temat działalności PPR na Pomorzu. W całym województwie eksponowano też fotografie poświęcone walkom rewolucyjnym na Pomorzu ze szczególnym uwzględnieniem roli PPR³³. Podobne imprezy odbywały się nie tylko w Bydgoszczy, obejmowały one swym zasięgiem całe województwo bydgoskie. Sztuki i przedstawienia wystawiano w Państwowym Teatrze im. W. Horzycy w Toruniu oraz w Teatrze Popularnym w Grudziądzu³⁴. Nie zabrakło uroczystych akademii, odczytów, referatów, sesji naukowych oraz dyskusji. Miała to być szeroka akcja odczytowa: „[...] mająca na celu popularyzować ideowy i polityczny dorobek oraz dzieje PPR wśród społeczeństwa”³⁵. Jeszcze w lipcu i sierpniu Komisja Organizacyjno-Propagandowa przygotowała z tej okazji „wielką manifestację polityczno-kul-

turalną”. Dokumenty archiwalne informują, że w tej imprezie licznie uczestniczyła młodzież³⁶.

Cały rok 1962 obfitował w imprezy państwowe. W listopadzie obchodzono 45 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Szczególny nacisk władze położyły na wyjaśnianie, w szkołach podstawowych i średnich, historycznego znaczenia tego wydarzenia. Po wygłoszonych przez nauczycieli referatach dzieci recytowały wiersze o tematyce rewolucyjnej. W uroczystościach organizowanych przez szkoły, jeśli można zawieźć dokumentom państwowym, na terenie wiejskim brała udział nawet cała miejscowa społeczność, jak na przykład w Sypniewie (powiat Inowrocław)³⁷. Odbywały się również uroczyste capstrzyki połączone z przemarszem przez miasto oraz składaniem kwiatów i wieńców na grobach żołnierzy radzieckich. Całe miasto było jak zwykle udekorowane, zawieszono „pomysłowe i estetycznie wykonane transparenty”³⁸.

Centralna Akademia Wojewódzka odbyła się 6 listopada w Teatrze Polskim. Na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu natomiast miało miejsce spotkanie pierwszych sekre-

³³ Zob. APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/184, k. 38.

³⁴ Ibidem, k. 60.

³⁵ Ibidem, k. 27.

³⁶ Ibidem, k. 45.

³⁷ Ibidem, k. 37–38.

³⁸ Ibidem, k. 38.

tarzy Ambasady Radzieckiej w Warszawie z władzami uczelni, młodzieżą akademicką oraz aktywnym organizacją młodzieżowych ZSP, ZMSD i ZMW³⁹. Jako podsumowanie tej uroczystości niech posłuży wypowiedź jednego z działaczy partyjnych, który stwierdził: „[...] obchody 45 rocznicy Rewolucji Październikowej na terenie województwa odbyły się w uroczystej i podniosłej atmosferze przy licznych udziałach społeczeństwa i przyczyniły się do bliższego poznania Kraju Rad, zacieśnienia i pogłębienia więzów przyjaźni łączącej nasz naród z narodami Związku Radzieckiego.”⁴⁰

Kolejną imprezą były obchody 20-lecia Polski Ludowej, które, jak podają akta KW PZPR: „[...] wyzwoliły dużą aktywność społeczeństwa, i której konkretnym wyrazem był i jest masowy udział w realizacji czynów społecznych.”⁴¹ Trzeba przy tym pamiętać, że informacja o masowym udziale społeczeństwa lub dane na ten temat były często zawyżane, aby podnieść rangę danej uroczystości i pokazać jej masowy charakter. Uroczysta akademicka poświęcona rocznicy powstania Polski Ludowej odbyła się 19 lipca 1964 r. w sali Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX w Bydgoszczy. Przedstawiony tam referat zawierał

ogólny bilans Polski Ludowej, a szczególnie obszernie informował o osiągnięciach województwa bydgoskiego „w socjalistycznym 20-leciu”. Wyróżniono także Stowarzyszenie PAX za jego: „[...] aktywną pracę w radach narodowych i organizacjach społecznych”⁴². Obchody tej rocznicy były oczywiście urozmaicone wieloma innymi imprezami, podobnie jak miało to miejsce przy przedstawionych wcześniej jubileuszach.

Obchodzono ponadto rocznice wyzwolenia województwa, miast i powiatów spod okupacji hitlerowskiej. Poszczególne powiaty i miasta organizowały także uroczystości i obchody z okazji przypadających w tym okresie rocznic, takich jak: Rok Ziemi Pałuckiej, 700-lecie Kcyni, 700-lecie Żnina, 600-lecie Szubina czy dziewięciu wieków Grudziądz. W ramach obchodów wojewódzkich wzniesiono w Trzemesznie pomnik bohaterowi insurekcji kościuszkowskiej Janowi Kilińskiemu, wraz z województwem poznańskim natomiast przygotowano uroczystości ku czci Michała Drzymały. Corocznie organizowane były też obchody mające na celu pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej. Były to na przykład rocznice podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, Dni Leninowskie i Dni Kultury Radzieckiej.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem, k. 41.

⁴¹ APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/106, k. 169.

⁴² APB, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, Wydział ds. Wyznań, sygn. 69. *Działalność stowarzyszenia „PAX” w województwie bydgoskim w latach 1964–1970*, k. 131.

Niektóre kluby, w powiecie toruńskim na przykład, oprócz organizowania odczytów o tematyce historycznej, przygotowywały też „Dekadę Kultury Polskiej” albo „Dekadę Kultury Radzieckiej”⁴³.

Władze były zwykle zadowolone z przebiegu uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego, tak przynajmniej informują akta archiwalne⁴⁴. W dokumentach z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR wspomina się jednak o pewnych „poważnych niedociągnięciach”. Oczywiście komunistom nie dawał spokoju konsekwentnie realizowany w latach 1957–1965 program Wielkiej Nowenny. Potwierdzeniem owego niezadowolenia niech będzie fragment jednego z dokumentów państwowych, podsumowujących dotychczasowy przebieg obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego: „Równolegle do naszego programu obchodów realizowany był inny program, inspirowany i kierowany przez reakcyjną część kleru opierające się o najbardziej zacofane i sklerykalizowane środowiska. Jakkolwiek główne cele »Wielkiej Nowenny« – zmierzającej do sklerykalizowania naszego społeczeństwa i cofnięcia go z drogi socjalistycznego rozwoju nie został i nie

mógł być osiągnięty – **to jednak polityczna i ideologiczna walka z nim z naszej strony z wyjątkiem niektórych okresów była niewystarczająca.**”⁴⁵

Władze dostrzegając te niedociągnięcia na płaszczyźnie, jak same to określiły – ideowo-politycznej, postanowiły znacząco zaostriżyć politykę wobec Kościoła. Pretekstem stał się list biskupów polskich do biskupów niemieckich z listopada 1965 r.⁴⁶ Tekst ten zawierał analizę wzajemnych stosunków na przestrzeni lat, dotyczył kwestii granicy na Odrze i Nysie oraz wyrażał troskę o przesiedleńców niemieckich po II wojnie światowej. Na zakończenie zaś padło słynne sformułowanie: „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie”⁴⁷. Kilka dni później przyszła odpowiedź ze strony biskupów niemieckich, którzy formalnie podziękowali, poprosili także o przebaczenie, ale nie ustosunkowywali się do kwestii polskiej granicy zachodniej. Zatem wydaje się, że chęć biskupów polskich osłabienia antagonizmu między Polską i Niemcami została zupełnie źle odczytana przez stronę niemiecką, co już niebawem wywołało poważne konsekwencje polityczne.

⁴³ Por. APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/268, k. 104.

⁴⁴ Zob. APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/258, *Ocena dotychczasowego...*, k. 24–25.

⁴⁵ APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/258, *Ocena dotychczasowego...*, k. 25. [Podkreślenie – M. K.]

⁴⁶ Szerzej zob. P. M a d a j c z y k: *Na drodze do pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku*. Warszawa 1994, s. 11–157.

⁴⁷ Tekst orędzia zob. P. M a d a j c z y k: *Przebaczymy i prosimy o przebaczenie*. „Więź” 1990, nr 9, s. 179–187.

Władze PRL i kierownictwo partii szybko zorientowały się, że list został źle odczytany, nawet wśród polskich katolików. Komuniści wykorzystali tę sytuację, chcąc doprowadzić do ograniczenia poparcia społecznego dla Kościoła oraz wywołać antagonizmy i podziały w samym Episkopacie. W prasie krajowej ukazał się szereg artykułów potępiających orędzie⁴⁸. Środki masowego przekazu rozpoczęły zmasowany atak na autorów listu. Opublikowano także wiele broszur i książek zawierających artykuły i opracowania na ten temat. Trudno nie zgodzić się z poglądem, iż: „[...] była to bez wątpienia największa antyepiskopalna kampania propagandowa w całych dziejach PRL.”⁴⁹

Działacze PZPR w Bydgoszczy także wykorzystali ten fakt, aby osłabić pozycję miejscowego Kościoła. W prasie lokalnej szybko wywiązała się gwałtowna antykościelna kampania propagandowa. Zaczęto potępiać autorów listu oraz samo orędzie, a wszystko po to, aby ograniczyć lub co najmniej osłabić poparcie lokalnej społeczności dla hierarchii kościelnej. W tym celu organ prasowy bydgoskiej PZPR – „Gazeta Po-

morska” krytykował orędzie nie tylko tuż po jego ukazaniu się, ale jeszcze w 1966 r.⁵⁰ Komuniści liczyli, że uda im się w ten sposób pozyskać sympatię społeczeństwa w związku ze świeckimi obchodami Tysiąclecia. Dodatkowo, od 3 stycznia 1966 r., zostały przeprowadzone rozmowy z proboszczami bydgoskich parafii. Ponieważ wielu księży osobiście nie dotarło na spotkania w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, jej przewodniczący – Kazimierz Maludziński postanowił wzywać księży pod pretekstem „omawiania spraw podatkowych”⁵¹. Jak podaje sprawozdanie, wyniki rozmów w sprawie orędzia były w większości negatywne, czyli zgodne z poglądami Episkopatu. W związku z tym Wydział Finansowy MRN w Bydgoszczy wszczął postępowania karne za nieprowadzenie ksiąg inwentarzowych w stosunku do wszystkich administratorów parafii za rok 1965. Inną formą nacisku na kler było nakładanie, oprócz podatków osobistych, także podatków na parafię. Były to tak duże obciążenia dla bydgoskich proboszczów, że byli oni zmuszeni spłacać zaległości w kilku ratach⁵².

⁴⁸ Zob. *W sprawie „Orędzia” biskupów*. „Trybuna Ludu” 13 grudnia 1965, s. 3.

⁴⁹ A. D u d e k: *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*. Kraków 1995, s. 185.

⁵⁰ Zob. *Protesty przeciwko „orędziu” biskupów*. „Gazeta Pomorska” 16 grudnia 1965, s. 1–2; „Gazeta Pomorska” 18–19 grudnia 1965, s. 1–2; *Młodzież gorąco protestuje przeciwko „orędziu”*. „Gazeta Pomorska” 22 grudnia 1965, s. 1; *Orędzie – materiały – dokumenty*. „Gazeta Pomorska” 25 stycznia 1966, s. 4; *Etyczne przesłanki orędzia*, „Gazeta Pomorska” 5–6 lutego 1966, s. 3.

⁵¹ Zob. APB, PMRN w Bydgoszczy, sygn. 1377, k. nlb.

⁵² Ibidem.

W moim przekonaniu, ma rację Jerzy Eisler, który stwierdził, że kwestię orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich, również w aspekcie lokalnym, należy rozpatrywać nie tylko jako nagonkę na Kościół, ale również w: „[...] kontekście kościelno-państwowej rywalizacji o kształt i charakter polskiego Milenium”⁵³.

Do obchodów ostatniego roku uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego władze województwa bydgoskiego przygotowywały się niezwykle skrupulatnie. Oczywiście wskazówki i wytyczne do konkretnego działania zostały opracowane wcześniej w Warszawie, szczególnie podczas posiedzeń Komitetu Centralnego PZPR⁵⁴. Władze terenowe miały zaś te wskazówki wcielić w życie i przygotować się jak najlepiej do rywalizacji na linii państwo – Kościół. Zresztą już w planach obchodów Tysiąclecia w 1966 r. przyjęto założenie, że: „[...] terminy imprez kulturalno-oświatowych i sportowych zostaną ściśle powiązane z centralnymi i wojewódzkimi obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego i przeciwstawione za-

mierzeniom kleru.”⁵⁵ W innym miejscu, z kolei, można odszukać zalecenie, aby władze terenowe opracowały wspólnie z kuratorium plan obchodów Tysiąclecia: „[...] ze szczególnym uwzględnieniem przeciwdziałania zamierzeniom Kościoła w związku z obchodami Milenium”⁵⁶. Widać więc, że we własnym gronie komunistów wprost mówili o przeciwstawieniu się kościelnym obchodom Milenium. W prasie natomiast możemy przeczytać, że: „[...] ani naród polski, ani władza ludowa nie przeciwstawiają tych dwóch zbieżnych tysiącleci [...albo konstatacje typu: – M.K.] jeśli chodzi o Milenium to ze strony państwa nie miały miejsca żadne akty, które można by traktować jako skierowane przeciwko Kościołowi, a to Kościół tak działa, aby podzielić społeczeństwo.”⁵⁷ Władze państwowe i partyjne czyniły wszystko, aby przeciągnąć ludzi na swoją stronę.

22 stycznia 1966 r. radni Miejskiej Rady Narodowej zebrali się na uroczystej sesji z okazji 21 rocznicy wyzwolenia miasta, którą zainaugurowali „Rok Bydgoski”. Miał to być wkład byd-

⁵³ J. Eisler: *Milenium 1966*. „Więź” 1989, nr 5, s. 104.

⁵⁴ Zob. T. Krawczak: *Centralne władze partyjno-rządowe wobec Millennium. W: Millennium polskie. Walka o rząd dusz*. Warszawa 2002, s. 9–19. Zob. także: APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/254. *Wytyczne obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w 1966 r.*

⁵⁵ APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/258. *Plan obchodów Tysiąclecia na 1966 r.*, k. 28.

⁵⁶ APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/73, k. 8.

⁵⁷ *Tysiąclecie*. „Gazeta Pomorska” 19 stycznia 1966, s. 3; *Milenium – jedno, a nie dwa*, „Gazeta Pomorska” 20 stycznia 1966, s. 3.

goszczan w zakończenie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Po uroczystej akademii delegacje zakładów pracy, poczty sztandarowe, kompania honorowa Ludowego Wojska Polskiego zebrały się na Starym Rynku, aby na płycie ku czci pomordowanych złożyć wieńce. Kwiaty składano także na cmentarzach żołnierzy radzieckich oraz na grobie Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego. Natomiast sam Komitet Organizacyjny Roku Bydgoskiego zaczął współdziałać z wieloma organizacjami społeczno-politycznymi, placówkami kulturalnymi, towarzystwami społeczno-kulturalnymi oraz z wydziałami Prezydium MRN. Oprócz tego, że podstawowym zamierzeniem był szeroki program czynów społecznych, to dodatkowo organizacja ta włączyła się w szereg imprez na terenie województwa bydgoskiego, o których jeszcze wspomnę⁵⁸.

Dnia 15 marca 1966 r. prymas Stefan Wyszyński przesłał na ręce przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaba plan obchodów milenijnych. Dodatkowo wyraził prośbę, aby władze zezwoliły na przyjazd papieża Pawła VI na centralne uroczystości do Częstochowy w dniu 3 maja⁵⁹. Jednakże 19 marca

Edward Ochab oficjalnie poinformował kardynała Wyszyńskiego, że władze PRL nie życzą sobie, aby papież przyjeżdżał do Polski, gdyż Stolica Apostolska nadal utrzymuje stosunki dyplomatyczne z rządem emigracyjnym⁶⁰. To posunięcie władz oburzyło katolicką społeczność, nie wpłynęło wszakże na osłabienie rangi uroczystości milenijnych w Częstochowie, gdyż wkrótce papież mianował prymasa Polski swoim legatem. Ten zabieg wręcz wzmocnił pozycję Kościoła w Polsce. Jak trafnie zauważył badacz problemu A. Dudek: „[...] w ten sposób mściła się krótkowzroczna polityka władz PRL, które zamiast wyrazić zgodę na papieską podróż i próbować ją zdyskontować dla własnych celów (zarówno w polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej), przyczyniły się pośrednio do umocnienia pozycji kardynała Wyszyńskiego, a więc osoby uważanej za głównego wroga Polski Ludowej.”⁶¹

Znając zatem plan obchodów kościelnych, władze mogły zacząć lepiej organizować państwowe obchody Tysiąclecia. Z projektem obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski zapoznali się także w dniu 29 marca 1966 r. członkowie partii

⁵⁸ APB, PMRN w Bydgoszczy, Wydział Kultury, sygn. 192. *Informacja o realizacji programu Roku Bydgoskiego za okres od 22 stycznia – 31 lipca 1966 r.*, k. 229–241.

⁵⁹ Zob. *List prymasa oraz odpowiedź Edwarda Ochaba*. W: P. R a i n: *Kardynał Wyszyński. Konflikty roku milenijnego 1966*. Warszawa 1998, s. 66–70.

⁶⁰ Szerzej zob. J. Ż a r y n: *Stolica apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944–1958 w świetle materiałów ambasady RP przy Watykanie*. Warszawa 1998.

⁶¹ A. D u d e k, R. G r y z: *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*. Kraków 2003, s. 238.

i członkowie komisji problemowych Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy⁶². Dodatkowo, dla właściwego zabezpieczenia prac związanych z zapoznawaniem i omówieniem listu KC PZPR, dla wszystkich organizacji partyjnych zorganizowano w dniach 21–28 marca 1966 r. szereg seminariów. Również kierownictwo ZMS przygotowało liczne szkolenia dla aktywu organizacji szkół średnich ogólnokształcących i technicznych, szkół zawodowych oraz dla przewodniczących kół zakładowych⁶³.

Pierwszą istotną inicjatywą władz państwowych była akcja przeprowadzona przez Ludowe Wojsko Polskie. Była to szeroko zakrojona forma działania, która trwała, zgodnie z wytycznymi KC PZPR, od 13 kwietnia do 8 maja 1966 r.⁶⁴ Akcja ta była nakierowana przede wszystkim na środowiska wiejskie, gdyż władza stwierdziła, iż wieś jest w kraju głównym ośrodkiem „klerykalizmu”.

Na terenie województwa bydgoskiego spotkania oficerów LWP z ludnością odbywały się w dniach 16–17, 23–24 kwietnia. Jak wynika ze sprawozdania partyjnego, w 15 powiatach odbyło się

1 878 spotkań, w tym 532 rozmowy z młodzieżą szkolną. Ogółem natomiast w spotkaniach wzięło udział ponad 236 tysięcy osób⁶⁵. W ramach przygotowań 6 kwietnia odbyło się szkolenie oficerów i zaopatrzenie ich w materiały propagandowe. Prelekcje na temat tradycji sił zbrojnych i aktualnych problemów obronności PRL wygłaszane były z pamięci: „[...] co wpłynęło na bliższy kontakt oficerów z ludnością.”⁶⁶ Wedle oficjalnych relacji, atmosfera spotkań była bezpośrednia i przyjazna. Sale, w których odbywały się spotkania, były odświętnie dekorowane portretami dostojników państwowych. Umieszczano również flagi państwowe oraz hasła związane z tematyką 1000-lecia Państwa Polskiego. Oficerowie byli „serdecznie witani”, świetlice podczas prelekcji były tak przepełnione, że część uczestników musiała stać na zewnątrz. Wielokrotnie Koła Gospodyń Wiejskich przyjmowały oficerów kawą i ciastkami, w miejscowości Kraczkki (powiat Wyrzysk) majorowi LWP wręczono kwiaty i tort z napisem: 1000 lat

⁶² Zob. APB, Egzekutywa KM PZPR w Bydgoszczy, sygn. 52/IV/96. *Informacja o przebiegu zebrań POP poświęconych omówieniu listu KC PZPR z marca 1966 roku miasta Bydgoszczy*, k. 1–2.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ Zob. *Sprawozdanie z akcji propagandowo-spotkaniowej na wsi, rozmów z klerem oraz Sztafet Tysiąclecia*. „Więź” 1994, nr 2, s. 143–162; nr 3, s. 93–103.

⁶⁵ Por. APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/106/1. *Ocena z 27 kwietnia 1966 r. dotycząca przebiegu spotkań ludności z oficerami Ludowego Wojska Polskiego*, k. 1. W innym miejscu dokumenty państwowe podają liczbę nawet 356 tysięcy osób. Por. APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/265, k. 213.

⁶⁶ Ibidem, k. 1.

Państwa Polskiego⁶⁷. Po spotkaniach często odbywały się występy artystyczne, tematycznie związane z 1000-leciem oraz dziejami oręża polskiego. Czasami wyświetlano filmy związane z tematyką prelekcji. Problemem, który w dyskusji zajmował najwięcej miejsca, była sprawa orędzia: „Treść orędzia, a szczególnie jego sformułowanie o przebaczeniu, spotkało się z ogólnym potępieniem.”⁶⁸ Chcąc zachęcić ludność jeszcze bardziej do uczestnictwa w obchodach, postanowiono, że w tym samym czasie będą pracowały w terenie ekipy lekarskie i remontowe. Tylko 15 i 16 kwietnia pięć ekip lekarskich w ośmiu miejscowościach przebadalo 912 osób, natomiast ekipy remontowe dokonały napraw pojazdów mechanicznych i narzędzi rolniczych na sumę 19 tysięcy złotych⁶⁹.

Oczywiście władze były z przebiegu spotkań niezwykle zadowolone, twierdząc, że pobyt oficerów w terenie przyczynił się do politycznego ożywienia ludności wiejskiej. Niewątpliwie do takiego ożywienia dojść mogło, jednakże prawdziwy cel tych spotkań, czyli wzmocnienie oddziaływania propagandowego partii na społeczeństwo oraz próba podważenia autorytetu Episkopatu

i całego Kościoła, raczej nie został osiągnięty. Jak zauważył Tadeusz Ruzikowski, dla ludności wiejskiej najważniejsze okazywały się nie uniesienia patriotyczne z okazji Tysiąclecia, lecz: „[...] zwykłe, codzienne sprawy, takie jak funkcjonowanie ich wiejskich gospodarstw rolnych, które miały na przykład problemy ze sznurkiem do snopowiązałek lub długimi terminami naprawy traktorów.”⁷⁰

W ramach ogólnopolskiej akcji spotkań żołnierzy z ludnością cywilną miały również miejsce rozmowy z klerem parafialnym. W ramach tzw. akcji „Proboszcz” przeprowadzono 3 774 indywidualnych rozmów z duchownymi w parafiach. Pytano o stosunek do orędzia, Ziemi Zachodnich, polityki kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz o ocenę wysiłku zbrojnego Polski w II wojnie światowej. Bez przesady można pokusić się o stwierdzenie, że była to kolejna próba wywarcia presji na Kościół. Księża nagabywani przez oficerów byli pod silną presją, gdyż: „[...] pamięć represji stalinowskich była nadal żywa.”⁷¹ W takiej sytuacji nietrudno się zatem dziwić, że orędzie biskupów jednoznacznie poparło tylko 17% księży. Jeśli chodzi o województwo bydgoskie, to

⁶⁷ Ibidem, k. 2.

⁶⁸ Ibidem, k. 4.

⁶⁹ Ibidem, k. 5.

⁷⁰ T. R u z i k o w s k i: *Obchody milenijne w Warszawie i województwie warszawskim w 1966 roku...*, s. 345.

⁷¹ A. F r i s z k e: *Tysiąclecie kontra Milenium*. „Więź” 1994, nr 2, s. 141.

ze sprawozdania wynika, iż 30% księży popierało wówczas orędzie i politykę Episkopatu⁷². Piotr Madajczyk zwrócił uwagę na jeszcze jeden istotny aspekt, który skłania do ostrożności w ocenianiu przebiegu tych spotkań. Czasem zdarzało się bowiem, że rozmowy miały charakter nieformalny. Otóż zjadano wspólnie kolację, rozmawiano, po czym oficer odnotowywał w sprawozdaniu, że rozmowa odbyła się po myśli władz⁷³.

Ważnym ogniwem tejże kampanii były również Sztafety Tysiąclecia, które przemierzały kraj między 16 kwietnia a 9 maja 1966 r. Na terenie województwa bydgoskiego Sztafeta z Chełma Lubelskiego do Kołobrzegu przebiegła w dniach od 24 kwietnia do 4 maja. Długość trasy wynosiła 256 kilometrów i obejmowała osiem powiatów, a w nich 113 wsi, osiedli, miast oraz miasteczek. Na trasie sztafety zorganizowano sześć punktów etapowych i 33 punkty podetapowe. Trasa sztafety, zgodnie z wytyczonym planem, prowadziła przez: Patrówek, Kowal, Włocławek, Brześć Kujawski, Płowce, Radziejów, Kruszwicę, Inowrocław, Żnin, Szubin, Nakło, Wyrzysk i Śmiłowo. Ogółem w zmianach sztafe-

towych brało udział 28 500 osób, w tym 1 270 żołnierzy wojsk operacyjnych i 5 580 członków oddziałów samoobrony. Osoby biorące udział w zmianach sztafetowych zorganizowane były w 548 zespołach. We wszystkich punktach etapowych i podetapowych odbywały się również wiece, w których liczny udział wzięło starsze społeczeństwo i młodzież. Na wiecach przemawiali przedstawiciele partyjnych władz wojewódzkich i powiatowych, rad narodowych, komitetów Frontu Jedności Narodu i wojska⁷⁴. Do wszystkich punktów etapowych przybywały tak zwane sztafety gwiazdziste z poszczególnych miast, wsi i gromad. Ogółem w punktach etapowych i podetapowych odbyło się 31 zlotów gwiazdzistych.

Dokumenty państwowe wielokrotnie podkreślały masowy udział społeczeństwa w sztafetach, manifestacjach oraz: „[...] poważne zaktywizowanie środowisk w zakresie czynów społecznych”⁷⁵. Władze szczególnie chwaliły powiat włocławski za przygotowanie się do sztafety. Tak się złożyło, że jej powitanie we Włocławku zbiegło się z inauguracją obchodów dziesięciu wieków miasta Włocławka i setną rocz-

⁷² Zob. *Sprawozdanie z akcji propagandowo-spotkaniowej na wsi, rozmów z klerem oraz Sztafet Tysiąclecia...*, s. 154.

⁷³ Szerzej zob. P. M a d a j c z y k: *Na drodze...?*, s. 158–169.

⁷⁴ Por. APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/106. *Ocena przebiegu Sztafety Tysiąclecia Chełm Lubelski – Kołobrzeg przez teren województwa bydgoskiego*, k. 1.

⁷⁵ APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/106. *Informacja o organizacji i przebiegu sztafety 1000-lecia na terenie województwa bydgoskiego*, k. 2.

nicą urodzin Juliana Marchlewskiego. Stwierdzono, że na uwagę zasługuje: „[...] mocne zaakcentowanie polityczne dekoracji trasy i szeroka problematyka treści w niej zawarta, a także szeroki wachlarz zastosowanych form”⁷⁶. Mimo że wiele elementów obrazujących dzieje Państwa Polskiego, dorobek Polski Ludowej oraz wiele haseł było „dość monotonna”, to jednak władze były dumne z poważnego potraktowania tej imprezy⁷⁷. Masowość i entuzjazm były z kolei tak wielkie, że powodowały nawet krótkie, nieplanowane postoje sztafety. W takich sytuacjach rolnicy często wychodzili na szosę i częstowali jej uczestników chlebem, solą, mlekiem i miodem. Tak było na przykład we wsi Skibin przed Radziejowem⁷⁸.

Pomijając kwestię, w jakim stopniu sztafeta przyczyniła się do ożywienia życia politycznego regionu bydgoskiego, nie ulega wątpliwości, że miała ona stanowić konkurencję wobec kościelnego Milenium. Przeciwnie, w pewnym sensie, były to świeckie pielgrzymki i miały na dobrą sprawę być repliką dla pielgrzymek kościelnych, które władze systematycznie ograniczały, choćby przez

zmniejszanie liczby pociągów podążających do miejsc kultu religijnego, np. do Częstochowy. O tym, że władzom zależało na masowym udziale społeczeństwa w tych akcjach, świadczyć może fakt rozpisywania się na ten temat centralnych i terenowych dzienników i czasopism⁷⁹. Samym sztafetom poświęcono w radiu 10 godzin czasu antenowego, w dzienniku telewizyjnym łącznie aż trzy godziny. Nie ma co się temu dziwić, jeśli z PZPR szły konkretne wytyczne dla radia i prasy. Tak więc – pisano w jednej z instrukcji – prasa: „[...] winna poprzez systematyczne informacje oraz publicystykę podtrzymywać nadal wysoką ideowo-polityczną atmosferę obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, podkreślając ich ogólnonarodowy charakter oraz uwypuklając masowy charakter udziału społeczeństwa we wszystkich akcjach, uroczystościach i obchodach.”⁸⁰ Szczególnie zaś uwagę zwrócono na wszelkie akcje z udziałem Ludowego Wojska Polskiego. Te akcje właśnie należy: „[...] szeroko komentować w prasie oraz dokumentować materiałem fotograficznym.”⁸¹ Wynikało z tego, że władze miały świadomość tego,

⁷⁶ Ibidem.

⁷⁷ Ibidem, k. 3–5.

⁷⁸ Ibidem, k. 5.

⁷⁹ Zob. *Witamy Sztafetę Tysiąclecia na Ziemi Bydgoskiej*. „Gazeta Pomorska” 29 kwietnia 1966, s. 1–2. Właściwie każdy kolejny etap był szeroko opisywany w lokalnej prasie.

⁸⁰ APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/259, k. 23.

⁸¹ Ibidem, k. 24.

iż wojsko cieszy się dużym autorytetem wśród społeczeństwa.

Już 24 marca 1966 r. w dokumencie KC PZPR nakreślono, że główne uroczystości odbędą się w całym kraju w dniu Święta Pracy, czyli 1 maja i w dniu Święta Odrodzenia Polski, czyli 22 lipca⁸². Nietrudno zatem zauważyć, że była to chęć zniwelowania kulminacyjnych obchodów kościelnych, zaplanowanych na początek maja w Częstochowie. Wtedy właśnie, w święto Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, nastąpił „Akt Oddania Narodu w Macierzyńską Niewołę Maryi, Matki Kościoła, za Wolność Kościoła Chrystusowego”⁸³. Analogiczne uroczystości odbywały się wówczas we wszystkich polskich parafiach. Do Święta Pracy władze zawsze przygotowywały się niezwykle dokładnie. Jednakże w roku wielkiego jubileuszu Tysiąclecia Państwa Polskiego w przygotowanie święta klasy robotniczej władze PRL włożyły sporo wysiłku. Już w styczniu lokalna prasa partyjna przypominała o obchodach pierwszomajowych⁸⁴. Konkret-

ne wytyczne w sprawie święta robotniczego przysły z KC PZPR⁸⁵.

Choć państwo zaplanowało szereg uroczystości związanych z Tysiącleciem, to jednak obchody 1 Maja miały być „najbardziej masową imprezą”⁸⁶. Konstatowano, iż: „[...] udział społeczeństwa w manifestacji [1 majowej – M.K.] musi być bardzo duży, od tego Episkopat niewątpliwie będzie oceniał sytuację i może trochę spuści z tonu, bo nie stać go na zorganizowanie uroczystości na taką miarę.”⁸⁷ W innym miejscu, z kolei, określono, że ta „masowość i wybitnie polityczny charakter” obchodów 1 maja są odpowiedzią władz na „reakcyjne poczynania Episkopatu”⁸⁸.

Zanim doszło do centralnych obchodów, uroczystości poprzedzające odbywały się już w trzeciej dekadzie kwietnia. Były to zebrania w zakładach pracy, instytucjach, szkołach, uczelniach, gromadach oraz w PGR-ach. W przeddzień 1 Maja odbywały się uroczyste capstrzyki, akademie oraz wieczornice⁸⁹. Scenariusz uroczystości był tym razem wyjąt-

⁸² Zob. T. R u z i k o w s k i: *Obchody milenijne w Warszawie i województwie warszawskim w 1966 roku...*, s. 275.

⁸³ Szerzej o kościelnych obchodach na Jasnej Górze zob. P. R a i n a: *„Te Deum” Narodu Polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów kościelnych*. Olsztyn 1991, s. 109–171.

⁸⁴ Zob. *Ostatni rok obchodów Tysiąclecia*. „Gazeta Pomorska” 22–23 stycznia 1966, s. 1–2.

⁸⁵ Zob. APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Organizacyjny, sygn. 51/VII/254, k. 1–19.

⁸⁶ APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/258, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Bydgoszczy z 14 IV 1966 r., k. 14.

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ APB, Egzekutywa KW PZPR w Bydgoszczy, sygn. 51/IV/258. *Plan obchodów Tysiąclecia na 1966 r...*, k. 40.

⁸⁹ Por. APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Organizacyjny, sygn. 51/VI/245, k. 5.

kowo napięty, klarowny i szczegółowy. 30 kwietnia 1966 r. w Teatrze Polskim odbyła się uroczysta akademicka, na której referat okolicznościowy wygłosił I sekretarz KW PZPR – Marian Miśkiewicz. Już 29 kwietnia natomiast w godzinach rannych plastycy przystąpili do dekorowania miasta i trasy pochodu. W całym mieście powiewały chorągwie, transparenty z wypisanymi hasłami pierwszomajowymi oraz hasłami upamiętniającymi Tysiąclecie Państwa Polskiego. Pojawiały się m.in. hasła: „Niech żyje 1 Maja – dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy!”, „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”, „Serdecznie pozdrawiamy wielki naród radziecki!”, „Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego witamy czynami społecznymi godnymi naszych postępowych tradycji!”, „W nowe Tysiąclecie wkraczamy zjednoczeni wokół budowy socjalizmu!”, „Młodzieży! Socjalizm to Twoja droga!”⁹⁰. Nie mogło zabraknąć portretów przywódców państwowych oraz przywódców polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Również pojazdy mechaniczne dekorowano szturmówkami biało-czerwonymi, czerwonymi i niebieskimi. Dodatkowo, aby ułatwić dekorowanie budynków

i jednocześnie zachęcić do włączania się w imprezę, powołano przy KM PZPR specjalną grupę plastyków. Udzielali oni nie tylko porad, ale także rozdawali materiały dekoracyjne. W Częstochowie dla porównania, bojąc się, iż może zabraknąć gadżetów pierwszomajowych, sprowadzono je z całego województwa katowickiego czy nawet z Warszawy. Organizacje zakładowe natomiast podjęły się wyprodukowania dodatkowych emblematów i chorągiewek, wykorzystując na ten cel: „[...] blisko 40 tys. metrów płótna dekoracyjnego”⁹¹. Widać zatem, że w Częstochowie, *notabene* w tym momencie kulminacyjnym miejscu w skali całego kraju, napięcie i zdenerwowanie było ogromne. Komunistom chodziło o to, aby jak najlepiej wypaść na tle strony kościelnej. Nie inaczej sytuacja przedstawiała się w innych regionach kraju, w tym w województwie bydgoskim.

Mieszkańcy Bydgoszczy i delegaci z całego województwa przemaszerowali tradycyjną trasą – Alejami 1 Maja przed trybuną honorową, która była ustawiona przed rozgłośnią Polskiego Radia. W zwartej grupie pochodu manifestowało około 130 tysięcy osób, 30 tys. natomiast witało pochód na trasie⁹². Wraz z dźwiękami wojskowej orkiestry prze-

⁹⁰ Ibidem. Wykaz haseł 1-Majowych do wykorzystania w dekoracji pochodów, zgromadzeń, miast i osiedli oraz dla potrzeb prasy, radia i telewizji, k. 8–19; APB, KW PZPR w Bydgoszczy, Wydział Propagandy, sygn. 51/VIII/196. Hasła na inaugurację obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w województwie bydgoskim, k. nłb.

⁹¹ Szerzej zob. T. Wojsz: *Wokół milenium 1966 r.*, s. 197–198.

⁹² Zob. *Święto 1-majowe, jakiego jeszcze nie było*. „Gazeta Pomorska” 2 maja 1966, s. 1.

chodzili kolejno pracownicy bydgoskich zakładów, uczniowie, studenci, artyści Bydgoskiej Opery i Operetki w aktorskich strojach, służba zdrowia, kadra profesorska, sportowcy ubrani w dresy. Pochód kończyła defilada wojskowa. Manifestacja trwała ponad trzy godziny⁹³. Podobne pochody odbywały się też w innych miastach województwa bydgoskiego, a potwierdzeniem niech będą tytuły ukazujące się w „Gazecie Pomorskiej”: „Wielka manifestacja w Kruszwicy – legendamej stolicy Popielidów i Piastów”, „Cały Toruń wyległ na ulice”, „40-tysięczna manifestacja w Grudziądzu”, „Barwne kolumny na ulicach Inowrocławia”, „Imponujący pochód we Włocławku”.

Pochód jednak nie zakończył świętowania. Po południu odbywały się kolejne imprezy sportowe i kulturalne. Zorganizowano na przykład wyścig kolarski pod nazwą „100 kilometrów ulicami Bydgoszczy”⁹⁴. W ogródku jordanowskim na bydgoskim Szwederowie odbywało się tego dnia wiele gier, konkursów, wyścigów rowerowych, a także projekcja filmów. W Zakładowym Domu Kultury koncertował zespół „Czarne Gitary” oraz orkiestra z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. W muszli koncertowej parku Ludowego występowali członkowie zespołu Wojewódzkiego Domu Kultury oraz amatorskie zespoły świetlicowe.

Poza tym imprezy młodzieżowe odbywały się na wszystkich placach szkolnych i placach zabaw. Towarzyszyły im pikniki świąteczne i jarmarki, a właściwym tłem okazywała się „majowa pogoda, zieleń drzew, czerwień flag i radosny uśmiech mieszkańców”⁹⁵.

W maju odbywały się także inne imprezy, które wzbogacały obchody Święta Pracy. Głównym wydarzeniem propagandowym było otwarcie Dni Oświaty, Książki i Prasy, które tradycyjnie przypadało na dzień 3 maja. Impreza ta nie wyróżniała się niczym szczególnym w porównaniu z poprzednimi latami, była jednak obchodzona bardziej uroczysto. Dni miały również charakter manifestacji, a wszystko: „[...] z uwagi na swą zbieżność z ostatnim rokiem obchodów tysięcznego jubileuszu Polski”⁹⁶. Warto również dodać, że Dni Oświaty, Książki i Prasy zbiegły się z 175 rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 maja. Władze w ten sposób chciały niewątpliwie podkreślić państwowotwórcze więzi między państwem polskim z XVIII wieku a Polską Ludową. Jednakże głównym czynnikiem wpływającym na zaakcentowanie 3 maja były kościelne uroczystości milenijne w Częstochowie i wszystkich polskich parafiach. Chodziło zapewne o to, aby ludzie, którzy nie zdecydowali się jeszcze na uczestnictwo w kościelnych uroczystościach, mieli

⁹³ Ibidem, s. 2.

⁹⁴ APB, PMRN w Bydgoszczy, sygn. 192, *Plan imprez Roku Bydgoskiego*, k. 239.

⁹⁵ *Święto 1-majowe, jakiego jeszcze nie było...*, s. 1.

⁹⁶ „Gazeta Pomorska” 2–3 kwietnia 1966, s. 3.

możliwość wyboru atrakcyjnych imprez państwowych. Odbywały się wtedy lokalne festiwale, imprezy oświatowo-czytelnicze, wycieczki do teatrów i muzeów. Władze Częstochowy, na przykład, aby przypominać mieszkańcom, kto jest rzeczywistym gospodarzem, postanowiły nie demontować dekoracji pierwszomajowych od razu następnego dnia, lecz pozostawić je, po raz pierwszy w dziejach PRL, do początku obchodów kościelnych w dniu 3 maja⁹⁷.

Dni Oświaty, Książki i Prasy trwały do 15 maja, a we wsiach województwa bydgoskiego nawet do końca miesiąca. Było to zapewne spowodowane tym, iż 29 maja miało miejsce tradycyjne Święto Ludowe. Miało ono się odbyć: „[...] pod hasłami dalszego umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz zacieśniania współpracy PZPR i ZSL dla lepszego realizacji aktualnych zadań na wsi”⁹⁸. Także to święto przybrało nad wyraz uroczysty charakter, było bowiem powiązane z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego. W licznych apelach, akademiach, przemówieniach, odczytach nie tylko nawiązywano do tej tematyki, ale również prześcigano się w meldunkach z realizacji czynów społecznych na wsi⁹⁹.

Święto Ludowe zbiegło się również z IX Zjazdem Pisarzy Ziemi Zachodnich

i Północnych, który odbywał się w Bydgoszczy w dniach 27–29 maja 1966 r. Główna manifestacja polityczna odbyła się 29 maja na Starym Rynku – z udziałem władz miejskich oraz zaproszonych gości z NRD, CSRR, ZSRR i zakończyła się złożeniem wieńców na płycie ku czci pomordowanych podczas hitlerowskiej okupacji¹⁰⁰.

Wyeksponowanie Święta Ludowego i IX Zjazdu Pisarzy w Bydgoszczy nie było przypadkowe. Odbywały się bowiem wtedy w Bydgoszczy niezwykle ważne uroczystości kościelne w ramach obchodów Wielkiego Jubileuszu Tysiąclecia Chrztu Polski, z udziałem prymasa i wielu biskupów. Przy czym – co chciałbym na zakończenie podkreślić – metodą ograniczania kościelnych uroczystości było nie tylko organizowanie imprez w tym samym czasie, ale również stosowanie środków nacisku administracyjnego. Przykładem może być działanie władz w Białymstoku, Łomży i Sokółce. Tamtejsze wydziały komunikacji, chcąc maksymalnie ograniczyć możliwości wykorzystania środków transportu w czasie kościelnych uroczystości, zarządziły w dniach 2 i 3 maja przeglądy techniczne pojazdów mechanicznych użytkowników prywatnych¹⁰¹.

⁹⁷ Szerzej zob. T. Wojsz: *Wokół milenium 1966 r. ...*, s. 196–197.

⁹⁸ T. Ruzickowski: *Obchody milenijne w Warszawie i województwie warszawskim w 1966 roku...*, s. 328.

⁹⁹ Szerzej zob. „Gazeta Pomorska” 30 maja 1966, s. 4.

¹⁰⁰ Szerzej zob. *Manifestacja pisarzy, młodzieży i społeczeństwa na Starym Rynku w Bydgoszczy*. „Gazeta Pomorska” 30 maja 1966, s. 4.

¹⁰¹ Zob. *Sprawozdanie USW W Białymstoku z 29 listopada 1966*. W: *Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych*. Warszawa 1996, s. 17.

Maciej Królak:

***The thousandth anniversary versus the Millennium.
The thousandth anniversary celebrations of the Polish
State in Bydgoszcz and Bydgoszcz Province in 1966***

In 1966, the main ceremony of the thousandth anniversary of the Polish State took place nationwide, which was to be a competition for the church Millennium. This study shows a course of the Millennium celebrations with a special consideration of the local events in Bydgoszcz and Bydgoszcz Province.

In the first period of the celebrations (1960–1965), a number of mass actions of social and political character were carried out (e.g. the 550th anniversary of the battle of Grunwald, the 20th anniversary of the Polish Peoples' Republic, the 630th anniversary of the battle of Płowce, 20th anniversary of the Polish Workers' Party). The tension in relations between the State and the Church was piled up in the last year of the Millennium celebrations to which the local authorities of the Bydgoszcz Province were preparing extremely meticulously. The celebrations included meetings with soldiers and civil citizens, talks with the Parish clergy (the "Rector" action) and the Millennium relays being secular pilgrimages which, as a matter of fact, were to be a replica of the church ones. The latter used to be limited by the authorities just by reducing the number of trains going to the places of religious worship, for instance, to Częstochowa.

Another initiative to reinforce a propaganda effect of the Party on the society and, at the same time to weaken the prestige of the Episcopate, was to organize jubilees and anniversaries of various types. As early as 24th March, 1966, a document of the Central Committee of the Polish United Workers' Party outlined that the main ceremonies would take place on the Labour Day, i.e. the 1st of May, and on the day of Poland's Rebirth on the 22nd of July, 1966. Undoubtedly, it aimed to neutralize the main church celebrations scheduled for the beginning of May in Częstochowa. Both the description on preparing the working class holiday- the 1st of May and other accompanying events make a basic content of the present study.